Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 6 kwietnia 1933 r. 840.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a.

Z n i e s i e n i e k l a u z u l i b a ł t y c k i e j p r z e z L i t w ę ."Memeler Dampfboot" /Nr.81.IV.1933/:Gabinet Ministrów postanowił znieść listy towarów i produktów łotewskich względnie estońskich, co do których stosowane były cła zniżone. Listy te znajdowały się przy traktacie handlowym litewsko-łotewskim i litewsko-estońskim. W ten sposób została zniesiona t.zw. "klauzula bałtycka", która umożliwiała państwom bałtyckim wzajemne stosowanie ustępstw i przywilejów z wyłączeniem państw trzecich. Obecnie zachowały moc prawną jedynie traktaty największego uprzywilejowania.

Ograniczenie powyższe zastosowała Litwa z powodu wprowadzenia przez Łotwę i Estonję ograniczeń dewizowych i kontyngentów importowych, które to posunięcia uczyniły postanowienia klauzuli bałtyckiej nierealnemi. Zdaniem pewnych sfer decyzję litewskiego Gabinetu Ministrów przypisać również należy motywom politycznym.Miałoby to mianowicie być wyrazem nowego antybałtyckiego kursu rządu litewskiego.

S p r a w a r o k o w a ń h a n d l o w y c h m i ę d z y L i t w ą a N i e m c a m i ."Musų Rytojus" /Nr.27.IV.1933/:Jak słychać, pomiędzy Litwą a Niemcami rozpoczną się wkrótce rokowania w sprawie uregulowania stosunków handlowych. W związku z tem oczekuje się z Niemiec przybycia delegata-eksperta. Pozatem rozpatrywany będzie cały szereg kwestyj prawno-administracyjnych.-

W y m i a n a k r o n i k f i l m o w y c h m i ę d z y p a ń s t w a m i b a ł t y c k i e m i .Prasa kowieńska /z 4.IV.1933/: Łotewski minister Oświaty za pośrednictwem prezesa t-stwa jedności litewsko-łotewskiej inż.Ritera prowadzi układy w sprawie wymiany kronik filmowych między Litwą, Łotwą i Estonją.-

W y s i e d l e n i e p l e c z k a j t i s o w c ó w z N i e m i e c ."Echo" /Nr.82.IV.1933/:Władze niemieckie postanowiły wysiedlić z Niemiec ok.40 litewskich emigrantów politycznych /pleczkajtisowców/.-

W y w i a d p i s m a f r a n c u s k i e g o z p o l i t y k i e m l i t e w s k i m w s p r a w i e w i l e ń s k i e j /IV.1933/: Pismo francuskie "Eveil des Peuples" zamieszcza następujący wywiad z jednym z polityków litewskich /nazwiska jego pismo nie podaje/w sprawie wileńskiej:

Zwolennicy zbliżenia z Polską winni życzyć przedewszystkiem powrotu ustroju parlamentarnego. Obecnie na Litwie niema człowieka ani partji, którzyby na własną rękę odważyli się zawrzeć pokój z rządem warszawskim. Jedynie większość narodowa byłaby zdolna do definitywnego uregulowania problemu wileńskiego.

Gdy się zakończyła wojna światowa i wyłoniła się kwestja wyzwolenia narodów z pod jarzma rosyjskiego, Litwini odmówili nietylko wcielenia do nowej Polski lecz również związania się z Polską bardziej bliskiemi więzami. Historja nauczyła Litwinów, że nie mają oni żadnego interesu w tem, by wiązać się z Polską. Wprost przeciwnie. Marszałek Piłsudski, który marzył o tem, że stanie na czele federacji polsko-litewsko-ukraińskiej, nie mógł zrealizować swych planów.Ukraińcy, podobnie, jak Litwini odrzucili propozycje polskie. Wtedy Polacy zagarnęli terytorjum wileńskie.

Wilno jest nietylko litewskiem miastem lecz winno być stolicą Litwy. Mimo statystyk, które wykazują, iż Litwini stanowią w Wilnie szczupłą liczbę i że ludność Wilna składa się głównie z Żydów i Białorusinów, faktem jest, że Polacy są również nieliczni. Z drugiej zaś strony wieś jest zaludniona przez Litwinów i Białorusinów. O ile zresztą ani Polacy ani Litwini nie mogą się powoływać w sposób zdecydowany na skład ludności, Litwini rozporządzają dwoma argumentami: historycznym i gospodarczym.

Wilno założone w XI wieku zostało stolicą Wielkiego Księstwa Litewskiego w 1322 r. i pozostało nią aż do XVI wieku. Od chwili unji z Polską, a potem po przejściu pod obce jarzmo, Wilno utraciło swe znaczenie polityczne, zachowując jednak wybitny charakter litewski. W Wilnie wreszcie w 1918 r. proklamowana była niezawisłość Litwy.

Jeżeli chodzi o drugi argument gospodarczy, to Niemen jest wielką litewską rzeką narodową, zaś jego dorzecze stanowi niepodzielną jednostkę gospodarczą. Wobec tego całe terytorjum Wileńszczyzny aż do Grodna musi być przyłączone do pozostałej Litwy. W 1920 r. Liga Narodów zdecydowała zbadać dezyderaty litewskie i ustaliła prowizoryczną linję demarkacyjną. Wtedy wbrew zobowiązaniom generał Żeligowski przekroczył tę linję i zawładnął Wilnem. W 1923 r. Konferencja Ambasadorów, przyznając rację Polsce, wydarła Litwie Wilno. Litwini nie przestali protestować przeciwko tej decyzji. Litwa zerwała wszelkie stosunki z Polską. Dodać należy że pokój z Polską jest równie dla Litwy niebezpieczny jak wojna. W tym ostatnim wypadku Litwini byliby zmiażdżeni wskutek przewagi liczebnej nieprzyjaciela. Jednak, gdyby granica litewska była otwarta, Litwa pozbawiona połowy dorzecza Niemna, byłaby również pozbawiona spójni. Znalazłaby się w bardzo przykrej sytuacji zarówno gospodarczej jak i intelektualnej. Polska wciąż myśli o wciągnięciu Litwy wbrew woli Litwinów do unji, której Litwini nie chcą. Wszystkie te motywy złożyły się na to, iż Litwini zamknęli granicę, czego naogół cudzoziemcy nie rozumieją lecz co jest jedynem dobrem wyjściem dla Litwy.

Litwini nie żywią żadnej nienawiści względem Polaków. Tem niemniej zamach Żeligowskiego pozostaje we wspomnieniach wielu Litwinów. W każdym razie większość Litwinów pragnie pojednania politycznego z Polską lecz pod dwoma warunkami: Polska musiałaby porzucić ideę inkorporowania Litwy w taki, czy inny sposób, a z drugiej strony niezbędną jest rzeczą, by Wilno zostało zwrócone Litwie. Litwini przyjęliby w razie potrzeby ustawę ochraniającą mniejszości polskie i pewne interesy ekonomiczne.

Mimo wszystko spodziewać się należy, że zgoda za kilka lat nastąpi. Powrót do ustroju parlamentarnego pozwoli Litwie podjąć definitywne rokowania.

Ogłoszenie konwencji litewsko-francuskiej. "Lietuvos Aidas" /Nr.77.IV.1933/: We francuskim dzienniku urzędowym ogłoszona została litewsko-francuska konwencja konsularna, konwencja w sprawie przekazywania aktów sądowych i poszczególnych postulatach w sprawach cywilnych i handlowych, wreszcie pakt o wydawaniu przestępców. Wszystkie te konwencje weszły w życie z dniem 1 kwietnia.-

Przybycie francuskiego attaché lotnictwa wojskowego. "Liet.Aidas" /Nr.77.IV.1933/: 4 kwietnia przybył do Kowna dla zapoznania się z lotnictwem litewskiem francuski attaché lotnictwa wojskowego na Litwę Poincaré, urzędujący stale w Berlinie.-

Pismo fińskie o dr. Basanowiczu. "Liet.Aidas" /Nr.77.IV.1933/: Organ związku strzelców fińskich "Hakkapellitta" zamieścił artykuł o sejmie wileńskim i dr.Basanowiczu.

Odczyt prof. Biržyszki o sąsiadach Litwy. "Siegodnia" /Nr.94.IV.1933/: Prof.M.Biržyszka wygłosił ostatnio w Rydze w towarzystwie "Białoruska Chatka" odczyt p.t."Litwa i jej sąsiedzi". Odczyt brzmiał w streszczeniu, jak następuje:

Litwa była kiedyś wielkiem państwem europejskiem. Terytorjalna wielkość Litwy w przeszłości kryła w sobie wiele pierwiastków dodatnich lecz jednocześnie i ujemnych. Dodatnie pierwiastki polegały na państwowej potędze kraju, zaś ujemne na tem, że wskutek tak szerokiej ekspansji Litwa traciła swą narodowość. Litwini oddawali to, co mieli najlepszego innym: Rosjanom, Polakom, Amerykanom, Łotyszom. W charakterze narodu litewskiego przebija pewna bierność i opanowanie i pozwalające narodowi z wielkim spokojem kroczyć ku celom wytkniętym.

Jeżeli chodzi o związek bałtycki, prelegent jest zdania, że ten związek taki mógłby dać znacznie więcej, niż każdy z jego członków. Dążąc szczerze do związku bałtyckiego litewskie sfery społeczne i polityczne nie mogą jednak przymknąć oczu na sprawę wileńską. Związek bałtycki ma się opierać na szczerości i celowości. Przymknięcie oczu w sprawie wileńskiej wyłączałoby moment szczerości. Kompromis w sprawie wileńskiej doprowadziłby prędzej czy później do sytuacji, któraby wykluczała znów celowość związku.

Nietylko problem wileński stoi przed Litwą, gdy zachodzi kwestja związku bałtyckiego. Litwini wiedzą, że prawdziwy pokój w zakątku Europy, rozciągającym się od morza Bałtyckiego do Czarnego, może być zagwarantowany jedynie w wypadku, gdy południowy sąsiad Litwy - Polska wyrzeknie się swych zaborczych tendencyj i oswobodzi zagarnięte obszary i narodowości. Chodzi już nietylko o Wilno. Chodzi o oswobodzenie Białorusinów i Ukraińców. Gdyby Polska zrobiła w tym kierunku określony krok lub gdyby Polskę do tego kroku zmuszono, Litwa z całą gotowością pokazałaby się w liczbie najbliższych i najszczerszych przyjaciół polskich. Słabość południowego sąsiada Litwy polega na różnoplemienności jego składu państwowego. O ileby Polska skonsolidowała się, ograniczając się jedynie do elementu polskiego, wygrałaby na tem niewątpliwie.

Odnośnie sprawy wileńskiej niema na Litwie żadnych rozbieżności. O ile w czasach ostatnich rozlegają się głosy, że można i trzeba przystąpić do związku bałtyckiego z pominięciem sprawy wileńskiej, są to głosy tych, którzy się kierują interesami partyjnemi i znajdując się w opozycji, popełniają błędy, utrudniając pracę rządowi. Nikt zresztą nie jest wolny od błędów, nie wyłączając dzisiejszych sfer kierowniczych Litwy w czasach, gdy były one w opozycji.

Są na Litwie elementy, dla których problem wileński nie jest pierwszorzędną sprawą państwową. Elementy te jednak rekrutują się nie z prawdziwych nacjonalistów - bojowników, a tylko z ludzi, którzy spędzili całe życie w głębi Rosji i wrócili na Litwę przesiąknięci inną psychologją. Ich spragnione pokoju głosy nie mogą być brane pod uwagę przy charakterystyce prawdziwych nastrojów litewskich. Prawdziwy zaś głos Litwy żądą ~~mm~~ Wilna. Wilno, to problem pierwszorzędnej wagi. Oswobodzone narodowości w Europie wschodniej gwarantowałyby siłę związku państw Europy Wschodniej i prawdziwy pokój. Do tego Litwa dąży i w tym kierunku walczyć dalej będzie.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

S p r a w a p o s i a d a c z y p a s z p o r t ó w n a n s e n o w s k i c h . Prasa kowieńska /z 3.IV.1933/: Gabinet Ministrów postanowił na swem ostatniem posiedzeniu przyznać emigrantom rosyjskim, mającym paszporty nansenowskie, prawo stałego zamieszkiwania w Litwie. Jak dotąd, emigranci rosyjscy otrzymywali jedynie zezwolenia na czasowe zamieszkiwanie w Litwie.-

N o w y n a c z e l n i k p o c z t y w K ł a j p e d z i e . Prasa kowieńska /z 3.IV.1933/: Na stanowisko naczelnika poczty w Kłajpedzie został mianowany inż. Auksztolis, który dotychczas pracował w zarządzie Poczt. Dotychczasowy naczelnik poczty kłajpedzkiej Augunas, zajmujący to stanowisko od 1923 r., został przeniesiony do zarządu Poczt.-

B o j k o t e l e k t r o w n i k o w i e ń s k i e j . Prasa kowieńska /z 4.IV.1933/: 1 kwietnia komitet organizacyj społecznych do walki o obniżenie taryfy elektrycznej odbył posiedzenie, na którem postanowił wydać odezwę do ludności, w której uchwalił, aby od dn.23 kwietnia ludność rozpoczęła bojkot elektrowni, oszczędzając, w miarę możności prąd lud zgoła bez niego się obywając, o ile to możliwe. Do dnia 23 b.m. zostaną poczynione wszystkie niezbędne przygotowania dla akcji bojkotowej. W dniu tym komitet bojkotowy wezwie ludność przez prasę i w drodze rozrzucania ulotek z wozów i z samolotów, które specjalnie w tym celu zostaną najęte.

W związku z wyzyskiem elektrowni komisja M-stwa Komunikacji dla badania projektu budowy w pobliżu Kowna wodnej stacji elektrycznej przesłała już ten projekt do Gabinetu Ministrów dla rozpatrzenia. Gabinet Ministrów ma zasadniczo wypowiedzieć się, czy należy wodną stację elektryczną budować, czy też sprawy tej zaniechać.

M-stwo Komunikacji wypowiada się za budową wodnej stacji elektrycznej, ponieważ zagraniczne firmy budowlane nadsyłają korzystne oferty. Nadto ma M-stwo na uwadze, że budowa stacji elektrycznej zatrudni 3 tys. robotników w ciągu 3 lat. Po zbudowaniu zaś wodnej stacji elektrycznej, zdobędzie na niej zatrudnienie ok.500 robotników.-

Z j a z d a d w o k a t ó w p r y w a t n y c h .Prasa kowieńska /IV.1933/:26 marca odbył się ogólnokrajowy zjazd adwokatów prywatnych. Poza sprawami organizacyjnemi zjazd zajął się specjalnie projektowaną ustawą o adwokaturze. Wielu uczestników zjazdu uskarżało się na to, iż projektowana ustawa dotkliwie ogranicza prawa adwokatów prywatnych. Regime specjalnych ograniczeń, jaki przewiduje dla nich nowa ustawa, wytworzy dla adwokatury prywatnej nader ciężką sytuację. W obliczu powyższego zjazd uchwalił zwrócić się z memorjałem do prezydenta państwa, rządu i Rady Stanu z prośbą o przywrócenie w ustawie zasady równości praw adwokatów prywatnych z prawami pozostałych adwokatów.

N o w e u s t a w y .Prasa kowieńska./IV.1933/: Z dniem 1 kwietnia r.b. weszły w moc zmiana ustawy o taryfie radjowej i telefonicznej oraz ustawa o komunikacji radjowej. Nowe ustawy zostaną wkrótce opublikowane w "Wiadomościach Urzędowych".

S p r a w a z m i a n y u s t a w y o K a s a c h C h o r y c h. "Liet.Žinios" /Nr.69.IV.1933/:Zmiany ustawy o Kasach Chorych są opracowywane w trybie przyśpieszonym. Jak podają, projektowanem jest, aby do Rady Kasy obierano 10 przedstawicieli pracodawców i tyluż przedstawicieli pracujących. Pozatem 5-ciu przedstawicieli pracodawców i pracujących zamianuje minister Spraw Wewn. Porządek ten ma dotyczyć kowieńskiej Kasy Chorych. Jak zapewniają, już w połowie kwietnia zmiany ustawy wpłyną do Gabinetu Ministrów.-

S p r a w a s ą d o w a u r z ę d n i k ó w B a n k u H a n d l o w o - P r z e m y s ł o w e g o ."Echo" /Nr.90.IV.1933/:Prokurator przekazał już sądowi sprawę 8-miu osób oskarżonych o nadużycia w Banku Handlowo-Przemysłowym.

Z e b r a n i e l i t . z w i ą z k u w ł a ś c i c i e l i d o m ó w .Prasa kowieńska /z 4.IV.1933/:2 kwietnia odbyło się doroczne zebranie literskiego związku właścicieli domów. W zebraniu wzięło udział przeszło 300 osób.

Prezes związku adw.Skipitis wygłosił sprawozdanie o działalności zarządu związku. Związek istnieje już 10 miesięcy. Dziś liczy on 1200 członków. Ogółem miasto ma 7000 właścicieli domów, w tem Litwinów, według obliczeń adw.Skipitisa jest 2000. Zarząd związku postanowił wprowadzić czarną księgę dla regestracji lokatorów, którzy postępują niewłaściwie z właścicielami domów. Postanowiono podjąć kroki w sprawie likwidacji Wydziału Mieszkaniowego.

Zarząd złożył memorjał w sprawie obniżenia podatku mieszkaniowego.

Zebranie uchwaliło jednogłośnie wypowiedzieć elektrowni strajk od dnia 13 kwietnia.-

Z a k a z p r z y w o z u i n o s z e n i a u n i f o r m ó w i o d z n a k o r g a n i z a c y j z a g r a n i c z n y c h. "Echo" /Nr.88.IV.1933/: 30 marca komendant m.Kowna pułk.Saladžius wydał rozporządzenie, zakazujące przywózu i noszenia uniformów i odznak organizacyj zagranicznych. Niestosowanie się karane będzie grzywną do 5 tys.litów lub aresztem do 3-ch miesięcy.-

S p r z e d a ż z l i c y t a c y j m i e n i a z a d ł u g i . "Echo" /Nr.88.IV.1933/:W lutym r.b. sprzedano z licytacyj za długi 160 nieruchomości na sumę 936.418 litów. W tym samym miesiącu odbyło się też 276 licytacyj, przyczem sprzedano ruchomości na sumę 604.738 litów.

U k a r a n i e "R y t a s a". "Lietuvos Žinios" /Nr.70.IV.1933 r./: Komendant m.Kowna ukarał odpowiedzialnego redaktora "Rytasa" Radzewicziusa grzywną 1000 litów z zamianą na 1 miesiąc więzienia."Rytas" ukarany został za to, że wbrew skreśleniu przez cenzurę artykułu dr.Bistrasa na temat związku bałtyckiego, "Rytas" artykuł ten zamieścił.

N i e w p u s z c z e n i e V o l d e m a r a s a d o A m e r y k i ."Liet.Žin."/Nr.70.IV.1933/:Jak donosi prasa zagraniczną, w tych dniach z Francji miało jechać do Ameryki ok.200 emigrantów, w tej liczbie prof.Voldemaras.Rząd amerykański nie udzielił jednak żadnemu z tych emigrantów zezwolenia na wjazd.